



RZECZPOSPOLITA POLSKA  
PROKURATURA OKRĘGOWA W ŁODZI  
**RZECZNIK PRASOWY**  
ul. Kilińskiego 152  
90-322 Łódź  
tel.: (42) 67-68-771, fax.: (42) 67-68-607  
e-mail : rzecznik@lodz.po.gov.pl

Łódź, dnia 28 kwietnia 2014 r.

## INFORMACJA PRASOWA

### **Tymczasowy areszt wobec 26 – latka, podejrzanego o kradzieże z włamaniem oraz samouwolnienie**

**Na wniosek Prokuratury Rejonowej Łódź – Górna, sąd aresztował na trzy miesiące 26 – letniego mężczyznę, który pozostaje pod zarzutem dokonania bądź usiłowania kradzieży z włamaniem do łódzkich sklepów i drogerii. W okresie styczeń – marzec 2014 jego łupem padły kosmetyki o łącznej wartości blisko 27 000 złotych. Podejrzany działał w warunkach recydywy. Grozi mu kara pozbawienia wolności w wymiarze do lat 10.**

Jak wynika z dokonanych ustaleń, 26 – latek w okresie od stycznia do marca 2014 roku dokonał kradzieży z włamaniem do dwóch salonów drogerijnych, mieszczących się przy ulicy Rzgowskiej i Tamka i przywłaszczył mienie w postaci kosmetyków o łącznej wartości blisko 27 000 złotych. Ponadto, w lutym i marcu br. mężczyzna usiłował włamać się do dwóch innych sklepów, jednak z uwagi na brak możliwości pokonania zabezpieczeń technicznych, nie osiągnął zamierzonego celu. Dokonał natomiast strat na łączną kwotę ponad 3000 złotych. Towary skradzione przez 26 – latka trafiały do obrotu na giełdzie samochodowej po zaniżonych cenach.

W toku prowadzonych czynności, udało się zatrzymać mężczyznę. W dniu 26 kwietnia został przywieziony do Prokuratury Rejonowej Łódź – Górna i w trakcie oczekiwania z konwojującymi go funkcjonariuszami Policji podjął próbę ucieczki z budynku. Po pościgu udało się go zatrzymać i obezwładnić.

Przesłuchany przez prokuratora, podejrzany przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i złożył wyjaśnienia w sprawie. Ze względu na grożącą mu surową karę, a także obawę matactwa, sąd uwzględnił wniosek prokuratora, o jego tymczasowe aresztowanie. Podejrzany był już wcześniej karany za podobne przestępstwa.

Rzecznik Prasowy  
Prokuratury Okręgowej  
w Łodzi

Krzysztof Kopania